

I Prezes Sądu Najwyższego
Prof. Dr hab. Małgorzata Gersdorf

- 1 Zgodnie z art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 08 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. 2018.5 ze zm.) sędzia Sądu Najwyższego przechodzi w stan spoczynku z dniem ukończenia 65 roku życia, chyba że, nie później niż na sześć miesięcy i nie wcześniej niż na 12 miesięcy przed ukończeniem tego wieku, złoży oświadczenie o woli dalszego zajmowania stanowiska i przedstawi zaświadczenie stwierdzające, że jest zdolny, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków sędziego, a Prezydent Rzeczypospolitej wyrazi zgodę na dalsze zajmowanie stanowiska sędziego Sądu Najwyższego.
- 2 Stwierdzam, że norma wywodzona z tego przepisu jest w stosunku do mnie niewykonalna, a zatem nie ma do mnie zastosowania. Wiek 65 lat życia osiągnę 28 lipca 2018 r., a zatem okres na złożenie stosownego oświadczenia przypadał pomiędzy 28 lipca 2017 r., a 28 stycznia 2018 r. W tym czasie nie obowiązywała jednak powyższa ustawa o Sądzie Najwyższym, w tym jej art. 37. Nie mogę więc przejść w stan spoczynku na podstawie tego przepisu. W tym stanie rzeczy po ukończeniu 65 roku życia w dniu 28 lipca 2018 r. pozostaję sędzią Sądu Najwyższego w stanie czynnym.
- 3 Artykuł 190 ust. 1 Konstytucji RP ustanawia jedną z podstawowych gwarancji niezależności sądów i niezawisłości sędziowskiej – zasadę nieusuwalności. Ustrojowe znaczenie tej zasady powoduje, że wszelkie odstępstwa od niej muszą mieć oparcie w ustawie zasadniczej. Ustęp 4 art. 180 Konstytucji RP stanowi, że ustawa określa granicę wieku, po osiągnięciu której sędziowie przechodzą w stan spoczynku. Taką ustawą jest *de lege lata* ustawa z dnia 08 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (art. 37 ust. 1). W pełni podzielając zastrzeżenia dotyczące niekonstytucyjności wielu jej przepisów stwierdzić należy, że statuując wiek 65 lat przechodzenia sędziego w stan spoczynku, nie ustanawia ona tego przejścia w sposób bezwzględny. Osiągnięcie przez sędziego Sądu Najwyższego wieku 65 lat nie powoduje automatycznego przejścia sędziego w stan spoczynku, albowiem jest ono powiązane z przeprowadzeniem określonej procedury. Skoro procedura ta, z przyczyn wskazanych w pkt. 2, nie może być w stosunku do mnie uruchomiona, to tym samym zachowuję prawo dalszego orzekania jako sędzia SN.
- 4 W mojej sytuacji brak było zatem obiektywnych przesłanek złożenia oświadczenia o woli dalszego zajmowania stanowiska sędziego, do którego Prezydent RP mógłby się ustosunkować. W tej sytuacji brak jest prawnych podstaw do złożenia mnie z urzędu sędziego Sądu Najwyższego w stanie czynnym. **Z całą stanowczością stwierdzam, że miałem i nadal mam wolę dalszego zajmowania stanowiska sędziego Sądu Najwyższego.**

SSN Krzysztof Rączka